

M E R K U R I U S Z

5/2022 - (rocz. XVII)

Notka wstępna – na brzegu Bugu, na granicy ukraińskiej

Święta wielkanocne w tym roku dla autora tego tekstu i jego żony Jadwigi przebiegały inaczej niż zwykle. Przyjęliśmy zaproszenie naszej koleżanki Teresy Śiśma, by odwiedzić jej strony rodzinne i jej rodzinę, zwłaszcza ojca, który w tym roku skończył 94 lat. Wybraliśmy się samochodem a towarzyszyła nam koleżanka Teresy, Nadia, która pochodzi z Ukrainy, w Czechach wszak żyje już szereg lat. Dom rodzinny Teresy znajduje się w pobliżu Hrubieszowa, w miejscowości Górka – Zabłocie. Sprawdzając trasę na mapie znaczyło to przejechać prawie że tysiąc kilometrów.

Zaplanowaliśmy kilka przystanków. Pierwszy w Rybniku – Boguszowicach u brata Jadwigi Janusza, gdzie spędziliśmy miły wieczór i noc. Rano wyruszyliśmy dalej z tym, że dotrzemy do celu. Po drodze odwiedziliśmy ks. Michała Batora w Rzeszowie, gdzie w kościele pw. św. Michała Archanioła pełni obowiązki proboszcza. Ks. Michał Bator był przez pewien czas w Kralupach nad Wełtawą a miejscowi parafianie życzyli sobie by mu przekazać podarunek jako wyraz życzliwych wspomnień i wdzięczności. Ks. Michał ugościł nas przedświątecznym daniem, po czym ruszyliśmy dalej, by w późniejszych godzinach wieczornych dotrzeć do celu. Ojciec Teresy, Edward Gałek, prosto się trzymający, wysoki mężczyzna nas przywitał pewnym uściskiem ręki, uśmiechem i przygotowaną zupą. W następnych dniach wizyty o posiłki zatroszczyły się panie. Ojciec Teresy mieszka w swoim domu sam z tym, że przyjeżdża mu pomagać druga córka mieszkająca w pobliżu.



Z gospodarzem

Święta spędziliśmy pomiędzy kuchnią i kościołem. Najbliższy, miejscowy, drewniany, drugi – murowany, ale z widocznymi uszkodzeniami - w Kryłowie, tuż nad Bugiem. Ale oprócz tego Teresa organizowała wizyty rodzinne i wycieczki. Wizyty rodzinne wyznaczały się tradycyjną, polską gościnnością a wycieczki poznaniem nowych, pierwszy raz widzianych miejsc. Byliśmy w Hrubieszowie, niedalekim Zamościu i nad Bugiem.



Pod pomnikiem Prusa

Hrubieszów położony jest w ramionach rzeki Huczwy, dopływu Bugu i znajduje się zaledwie 18 km od przejścia granicznego z Ukrainą w Zosinie (5 km w linii prostej przez Bug). Hrubieszów jest najdalej na wschód wysuniętym miastem Polski, leżącym w środku Kotliny Hrubieszowskiej (Wyżyna Wołyńska). Nie byliśmy długo, ale oglądaliśmy kościół Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, kościół św. Mikołaja, kościół św. Stanisława Kostki, który jest sanktuarium Matki Boskiej Sokalskiej, cerkiew prawosławną pw. Zaśnięcia

Przenajświętszej Bogurodzicy, zespół dworski *Du Chateau* - dwór jest obecnie Muzeum im. St. Staszica. Z miastem związani są Bolesław Prus, Bolesław Leśmian, Wiktor Zin, Stanisław Staszic. Zamość uznawany jest za perłę renesansu – zamojskie Stare Miasto jest wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Pierwszym „panem na Zamościu” był Jan Zamoyski. Zamość oglądaliśmy raczej z zewnątrz – przeszliśmy się po Rynku Wielkim z ratuszem, ostatnim bastionie z dawnych murów obronnych, około katedry, kościoła franciszkanów, dawnej cerkwi greckokatolickiej – obecnie z prof. Wiktorem Zinem



kościół księży redemptorystów pw. św. Mikołaja. Wrażenie też zrobiła przechadzka po brzegu Bugu, zwłaszcza w kontekście tego, co dzieje się za tą granicą. Tutaj był spokój, leniwy tok wody, ślady po działalności bobrów. Brakowało tylko trochę lepszej pogody.

W drodze powrotnej był przystanek w Kielcach i Rzgowie, ale to już należało do spraw roboczych (hurtownie odzieży). Ostatnim przystankiem z noclegiem była Trzebnica z bazyliką i sanktuarium św. Jadwigi. W bazylice znajduje się jej sarkofag.

Liczba kilometrów za całą podróż – przeszło 2100.

Chociaż nad Bugiem panował spokój, to zachowanie agresora się zmieniło na jeszcze bardziej agresywne, jeszcze bardziej bestialskie i nieczułe. Propaganda rosyjska przypomina propagandę goebbelsowską a zachowania wojsk rosyjskich są gorsze niż zachowania wojsk hitlerowskich. Do kogo nie przemawiają widoki miast ukraińskich po ostrzałach rosyjskich, losy ludzi tam mieszkających, martwe i okrutnie zranione dzieci to powinien sięgnąć głęboko do swojego sumienia i przypomnieć sobie dzieje lat 1938 – 1945. Dziwi fakt, że

tak wytrawny polityk jak Henry Kissinger przyjdzie z pomysłem, że trzeba oddać coś agresorowi by zachować pokój. Putin pamięta nacjonalistów ukraińskich sprzed osiemdziesięciu lat, Kissinger nie pamięta monachium 1938. Chyba w swym wieku już by się nie miał wypowiadać z całym szacunkiem do osów starych.

Władysław Adamiec



Rosjanie stracili już blisko 30 tys. żołnierzy, atak raketowy w Zaporozżu

ostatnia aktualizacja:25.05.2022

Od początku inwazji na Ukrainę wojska rosyjskie straciły blisko 29,4 tys. żołnierzy (zabitych, rannych, wziętych do niewoli), a także: 1305 czołgów, 3213 bojowych pojazdów opancerzonych, 606 systemów artyleryjskich, 201 wieloprowadnicowych wyrzutni raketowych, 93 systemy obrony przeciwlotniczej, 206 samolotów, 170 śmigłowców, 2217 pojazdów kołowych i cystern, 13 jednostek pływających, 491 bezzałogowców i 112 pocisków manewrujących - poinformował Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy. W wyniku środowego ataku raketowego na centrum handlowe i osiedle mieszkaniowe w Zaporozżu co najmniej jedna osoba zginęła, a trzy zostały ranne.



Ogromne zniszczenia w rejonie huty Azowstal w Mariupolu Foto: Ministry of Defence of the Russian Federation / Cover Images / Forum

- **Środa, 25. maja, to 91. dzień wojny na Ukrainie.**
- **Od dziś decyzją prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo przedłużony zostaje o 90 dni stan wojenny w tym kraju**
- **W ciągu trzech miesięcy od początku inwazji na Ukrainę wojsko rosyjskie straciło około 29 350 żołnierzy - ogłosił Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy.**
- **Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiedział, że okupanci będą musieli opuścić Krym. Podobnie jak Chersoń, Melitopol, Enerhodar, Mariupol i wszystkie inne miasta i gminy, które uważają za swoje. - Na pewno nie będą tam gospodarzami - zaznaczył.**
- **Flaga Ukrainy na Górze Putina!** W internecie pojawiło się nagranie ze szczytu znajdującej się w Kirgistanie góry, nazwanej w 2011 roku na cześć Władimira Putina. "To na pewno jacyś chuligani"- ironizują alpińscy.
- **Czwartek, 26. maja, jest 92. dniem wojny na Ukrainie.**
- **Ponad 676 dzieci ucierpiało na Ukrainie w wyniku rosyjskiej agresji - przekazało biuro do spraw nieletnich ukraińskiej prokuratury.**
- **Minionej doby w rosyjskich atakach na osiedla mieszkalne w 41 miastach obwodów donieckiego i ługańskiego zginęło sześciu cywilów, 12 zostało rannych - podał sztab Operacji Sił Połączonych.**



Rosjanie rozlokowują rakiety Iskander w Brześciu na Białorusi.

Kpt. Badowski: Polska jest bezpieczna



- Nie uważam, aby Polska miała powody do niepokoju, jeśli jednak powyższe informacje pojawiły się w przestrzeni medialnej, to wiedział o nich MON i Sztab Generalny. Tam specjaliści przedsięwzięli odpowiednie środki - mówił w Polskim Radiu 24 kpt. Tomasz Badowski, uczestnik misji w Afganistanie, ekspert ds. wojska i służb specjalnych.

Rosjanie rozlokowują rakiety Iskander w Brześciu na Białorusi. Foto: Shutterstock.com / edia_works



180 lat temu urodziła się Maria Konopnicka, wybitna pisarka i publicystka

Rok 2022 został uznany Rokiem Marii Konopnickiej. 23 maja obchodzimy 180. rocznicę urodzin poetki.

Maria Konopnicka była wybitną poetką, pisarką i publicystką, tworzącą na przełomie XIX i XX wieku. Działała na rzecz polepszenia losu osób biednych i wykluczonych. Była autorką licznych nowel i utworów dla dzieci, a także tekstu "Roty", która stała się jedną z narodowych



Pomnik Marii Konopnickiej w Suwałkach

Maria Konopnicka, z domu - Wasiłowska, urodziła się 23 maja 1842 roku w Suwałkach. Uczyła się przez rok na pensji sióstr sakramentek w Warszawie, gdzie zetknęła się z Lizą Pawłowską, później - sławną pisarką Elizą Orzeszkową. Ich przyjaźń, wzmocniona wspólnymi zainteresowaniami literackimi, przetrwała wiele lat.

Jako poetka debiutowała w czasopiśmie "Kaliszanin" w 1870 roku, posługując się pseudonimem "Marko". Ważną pozycją w jej poetyckim dorobku był cykl "W górach" z 1876 roku, który został pozytywnie recenzowany przez Henryka Sienkiewicza.

W 1862 roku Maria Konopnicka poślubiła Jarosława Konopnickiego, z którym miała ośmioro dzieci (dwoje zmarło) i mieszkała w Bronowie, a następnie w Gusinie. W 1876 roku rozstała się z mężem i przeniosiła z dziećmi do Warszawy, gdzie publikowała, udzielała lekcji, a także brała udział w akcjach patriotycznych i społecznych. Wyjazd do stolicy poetka utrwaliła w utworze "Przed odlotem".

Od 1884 do 1886 roku redagowała pismo dla kobiet "Świt", współpracowała z tygodnikiem "Bluszcz". Postulowała, by literatura zajmowała się aktualnymi tematami społecznymi, a bohaterowie byli postaciami wziętymi z życia codziennego. Uczestniczyła w akcjach dobroczynnych. Angażowała się w walkę o przyznanie kobietom praw wyborczych. W 1886 roku poznała Marię Dulębiankę, z którą spędziła wiele kolejnych lat.

Po 1890 roku przebywała w kilku krajach Europy Zachodniej, współpracując z prasą krajową oraz organizacjami polskimi na obczyźnie. Organizowała międzynarodowy protest przeciwko prześladowaniu polskich dzieci we Wrześni w latach 1901-1902.

Na 25-lecie twórczości otrzymała w darze dworek w Żarnowcu, zakupiony ze składek społeczeństwa. W latach 1905-1907 przebywała w Warszawie, gdzie organizowała pomoc dla uwięzionych przez władze carskie i ich rodzin.

Doceniając literacki dorobek Marii Konopnickiej oraz jej wkład w działalność patriotyczną, Sejm ustanowił rok 2022 - Rokiem Marii Konopnickiej. W uchwale napisano, że Konopnicka była "jedną z najwybitniejszych pisarek w historii literatury polskiej".

Utwory Konopnickiej, przepełnione patriotyzmem i liryką, szybko zdobyły szerokie uznanie. W latach 1881-1887 wydała trzy serie "Poezji". Autorka nawiązywała do twórczości ludowej, a także do romantyzmu i tradycji biblijnej. Opublikowała zbiory: "Linie i dźwięki", "Italia", "Nowe pieśni" i "Głosy ciszy". Pisała też wiersze dydaktyczne jak: "Śpiewnik historyczny", "Ludziom i chwilom" oraz poematy epickie "Przez głębinę" i "Pan Balcer w Brazylii".

Znaczną część twórczości Konopnickiej stanowią zbiory opowiadań i nowel, wśród których najbardziej znane są: "Mendel Gdański", "Nasza szkapka" i "Miłosierdzie gminy". Do dziś są popularne i wznawiane jej utwory dla dzieci: "O krasnoludkach i sierotce Marysi", "Stefek Burczymucha", "O Janku Wędrowniczku" czy "Na jagody". Pisarka zajmowała się też reportażem, krytyką i eseistyką literacką.

W 1908 roku w miesięczniku "Przodownica" Konopnicka opublikowała "Rotę" - wiersz będący wyrazem sprzeciwu wobec polityki germanizacyjnej w zaborze pruskim. Śpiewany do muzyki Feliksa

Nowowiejskiego wszedł do kanonu polskich pieśni patriotycznych. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku "Rota", obok "Mazurka Dąbrowskiego", była brana pod uwagę przy wyborze hymnu narodowego. Podczas II wojny światowej cała twórczość Marii Konopnickiej, jako "wybitnie szkodliwa", znalazła się na listach proskrypcyjnych niemieckiego okupanta.

Poetka zmarła na zapalenie płuc 8 października 1910 roku we Lwowie. Została pochowana w Panteonie Wielkich Lwowian na Cmentarzu Łyczakowskim. Jej pogrzeb stał się manifestacją patriotyczną, w której wzięło udział blisko 50 tysięcy osób. Na cokole pomnika został wyryty fragment wiersza Marii Konopnickiej "Na cmentarzu":

...Proście wy Boga o takie mogiły,
Które leż nie chcą, ni skarg, ni żałości,
Lecz dają sercom moc czynu, zdrój siły
Na dzień przyszłości...

W XX wieku na cześć pisarki, decyzją Międzynarodowej Unii Astronomicznej, jeden z kraterów na Wenus został nazwany "Konopnicka".

IAR/ho – Radio Polskie



U S T A W A

z dnia 12 maja 2022 r.

o ustanowieniu Narodowego Dnia Powstań Śląskich

Ku czci bohaterów – uczestników trzech Powstań Śląskich, którzy w latach 1919–1921 wywalczyli przyłączenie części Górnego Śląska do odrodzonej Rzeczypospolitej, stanowi się, co następuje:

Art. 1. Dzień 20 czerwca ustanawia się Narodowym Dniem Powstań Śląskich.

Art. 2. Narodowy Dzień Powstań Śląskich jest świętem państwowym.

Art. 3. Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

MARSZAŁEK SEJMU

Elżbieta Witek



Nasze kwietniowe spotkanie klubowe

Tradycja spotkań klubowych w ostatni czwartek miesiąca, po długiej przerwie spowodowanej covidem- 19, znowu pomału wraca. W tym miesiącu, chociaż część członków Klubu była już była w tym miesiącu na spotkaniu przed wielkanocnym Polaków zamieszkałych w Pradze (w niedzielę Palmową 10 kwietnia), to jednak wielu nie zapomniało o naszym „zwykłym” spotkaniu i przybyła nas dosyć liczna grupa, przede wszystkim tych wieloletnich najwierniejszych uczestników spotkań. Po przywitaniu obecnych przez wiceprezes Krystynę O-K przypomnieliśmy sobie najważniejsze dla Polaków „okrągłe” rocznice - te kwietniowe oraz te, które nas czekają w maju. Wiceprezes zaznajomiła nas też z przebiegiem spotkania przedstawicieli Polonii z delegacją Senatu RP z jej marszałkiem – profesorem Tomaszem Grodzkim na czele. W czasie tego spotkania otrzymało oznaki honorowe czterech członków Klubu Polskiego: odznak honorowy „Zasłużony dla kultury polskiej” udzielony przez Ministra Kultury RP otrzymała Elżbieta Grosse, a odznaki „Bene merito” za działalność wzmacniającą pozycję Polski na arenie międzynarodowej nadane przez Ministra Spraw Zagranicznych RP - Krystyna Olaszek-Kotynek, Władysław Adamiec oraz Michał Chrzastowski. W czasie spotkania klubowego wspomnieliśmy również o Dniu Flagi Rzeczypospolitej Polskiej obchodzonym od roku 2004 i Dniu Polonii i Polaków za Granicą. Na spotkaniu nie zabrakło również

śpiewu, rozmów na najróżniejsze życiowe tematy oraz toastu i najlepszych życzeń dla obchodzącego w tych dniach urodziny wiceprezesa Klubu Andrzeja Magali.

Krystyna Olaszek-Kotynek



Koncert w Ambasadzie RP w Pradze z okazji Święta 3 Maja

W czwartek 12 maja odbył się w Sali Ambasady RP w Pradze uroczysty koncert z okazji 231. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Współorganizatorami koncertu był Klub Polski w Pradze. Gośćmi honorowymi byli ambasadorowie Ukrainy i Litwy oraz liderka białoruskiej opozycji Swiatłana Cichanouska. Wśród gości byli obecni również liczni przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych RCz. i instytucji kulturalnych a także członkowie Klubu Polskiego w Pradze. Uroczystość zagaik zastępca Ambasadora RP pan radca Antonin Wręga. W swoim wystąpieniu podkreślił, że tegoroczna uroczystość jest równocześnie wyrazem polskiej solidarności z walczącą Ukrainą oraz z polskimi sąsiadami – Litwą i demokratycznymi środowiskami na Białorusi. Po przemówieniu pana radcy obecni uczcili minutą ciszy ukraińskie ofiary rosyjskiej agresji. Sytuacji na Ukrainie były też poświęcone przemówienia honorowych gości.

Po części oficjalnej odbył się koncert dwóch utalentowanych polskich artystek młodszego pokolenia – Martynty Klupś- Radny (flet) oraz Wioletty Fluda-Tkaczyk (fortepian). W ich wykonaniu usłyszeliśmy 7 utworów. Artystki rozpoczęły występ utworem Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego - Andante e Rondo alla polacca Op. 42, po czym następował Romans na flet i fortepian Camilla Saint – Saensa. Ukłonem w kierunku (nie tylko czeskiej) publiczności był utwór Bedřicha Smetany – Z domoviny oraz Humoreska Antoniego Dvořáka. Rondo D-dur Wolfganga Amadeusza Mozarta przypomniało obecnym tego bardzo popularnego w Czechach kompozytora. Koncert zakończyły dwie typowo polskie kompozycje Adama Świerzynskiego: Preludium i Melodia oraz Krakowiak.

Występ artystek spotkał się z dużym, zasłużonym aplauzem.

Po koncercie mieliśmy możliwość rozmowy z artystkami, a także z dawno niewidzianymi znajomymi.

Krystyna Olaszek-Kotynek



Piwnica pod Baranami. "Enklawa wolności, kuźnia estradowych cnót"

– Jesteśmy wysepką w morzu: bestialstwa, szarzyzny, głupoty, łajdactwa, cynizmu i nietolerancji – mówił współtwórca i konferansjer legendarnego krakowskiego kabaretu. 27 kwietnia wspominaliśmy 25. rocznicę śmierci Piotra Skrzyneckiego. To dobra okazja, by powrócić do wielu radiowych nagrań związanych z jego życiem i działalnością.

66 lat temu, 26 maja 1956 roku w Krakowie został założony kabaret Piwnica pod Baranami. Pierwotnie podziemia pałacu Potockich, zwanych później Piwnicą pod Baranami, miały zostać przeznaczone na miejsce spotkań studentów różnych krakowskich uczelni. Jednak jeden z nich - student historii sztuki Piotr Skrzynecki - postanowił zorganizować w tym miejscu kabaret. Posiadał już w tym zakresie pewne doświadczenie - przez pewien czas pracował jako instruktor prowadzący zajęcia kulturalne dla robotników z podkrakowskiej Nowej Huty. Charyzma Skrzyneckiego sprawiła, że w krótkim czasie udało się skompletować zespół złożony z utalentowanych artystów.

Piwnica pod Baranami pierwotnie miała być tylko studenckim kabaretem. Nikt, łącznie z twórcą, nie spodziewał się tego, że scena odniesie spory sukces. W latach 60. i 70. kabaret był jednak wyjątkowy w skali kraju.



Spektakl jubileuszowy Piwnicy Pod Baranami, w związku z X-leciem istnienia kabaretu, w Pałacu Potockich (Pałac Pod Baranami) przy Rynku Głównym 27 w Krakowie w 1966 roku. Na zdjęciu widoczni m.in. Piotr Skrzynecki (pierwszy z lewej) i Ewa Demarczyk (na pierwszym planie).

- Oszałamem, kiedy po raz pierwszy zobaczyłem Piwnicę pod Baranami. Zdała mi się nieprawdopodobną feerią rozmaitych stylów artystycznych. To był bardzo kolorowy świat niesamowitej estetyki, która bombardowała oczy i porywała duszę – mówił wieloletni współpracownik kabaretu, reżyser Janusz Kowalczyk.

Program, niekiedy przypominający rewię, składał się z krótkich musicali i utworów muzycznych przeplatanych tekstem. Niepowtarzalny styl wykonywanych przez artystów piosenek stworzył kompozytor Zbigniew Konieczny. Skrzynecki, przygotowując ich teksty, sięgał po dotyczące rozmaitych tematów literackie dokonania polskich i zagranicznych twórców. Z czasem Piwnica pod Baranami stała się miejscem, w którym rozkwitał polski jazz.

- O Piotrze Skrzyneckim mówiono, że jest ostatnim Cyganem, ostatnim przedstawicielem bohemy. Chciał uciec od rzeczywistości - wspominał kompozytor Zbigniew Raj. - Zawsze mówił, że nigdy nie chciał mieć żadnych poglądów, nie chciał mieć niczego na własność, nie chciał być związany z niczym w sposób formalny. Piwnica miała być jego azylem od rzeczywistości.

Nieodzownym elementem stały się zabawne monologi, które przed każdym z występów wygłaszał przed publicznością Skrzynecki. Obdarzony oryginalnym poczuciem humoru, potrafił błyskawicznie ułożyć celną ripostę. Przez dekady ze sceną związały się wybitne osobistości m.in. Ewa Demarczyk, Wiesław Dymny, Marek Grechuta, Anna Szałapak, Grzegorz Turnau czy kompozytorzy: Krzysztof Penderecki, Zbigniew Preisner, Zbigniew Raj i Jan Kanty Pawлуśkiewicz.

- Piwnica uczyła podstawowych cnót estradowych, przede wszystkim umiejętności oceny własnych możliwości i znalezienia własnego miejsca w zespole. Spędzałem całe wieczory i noce w towarzystwie nierzadko kontrowersyjnych kolegów – wspominał Grzegorz Turnau.

Działalność niezależnej grupy nie spodobała się władzom. Urzędnicy na polecenie władz kilka razy zamykali kabaret. Scena najdłuższą przerwę w funkcjonowaniu odnotowała w czasie stanu wojennego.

- To była enklawa nie tylko wolności artystycznej, ale też politycznej i wolności sumienia. Tam mówiło się rzeczy i dotyczyło spraw, o których nikt inny nie mówił i nie dało się gdzie indziej przeczytać, wysłuchać ani zobaczyć - dodał Janusz Kowalczyk.

W latach 90. Piotr Skrzynecki zniknął z artystycznego krajobrazu Krakowa. Zmarł 27 kwietnia 1997 roku. Po jego śmierci artyści zdecydowali o kontynuowaniu działalności kabaretu.

Seb – Radio Polskie



MERKURIUSZ SPORTOWY

Polskie Radio 24.pl



IGA ŚWIĄTEK

OBRONIŁA TYTUŁ
W RZYMIE

WYGRANE TURNIEJE

✓ FRENCH OPEN 2020	✓ INDIAN WELLS 2022
✓ ADELAIDA 2021	✓ MIAMI OPEN 2022
✓ RZYM 2021	✓ STUTTGART 2022
✓ DOHA 2022	✓ RZYM 2022

Roland Garros 2022: Iga Świątek - Danka Kovinić.

ostatnia aktualizacja: 28.05.2022

Iga Świątek rozegra w sobotę mecz trzeciej rundy wielkoszlemowego turnieju French Open na kortach ziemnych w Paryżu. Rywalką polskiej tenisistki będzie reprezentantka Czarnogóry Danka Kovinić.

We wcześniejszych spotkaniach Iga Świątek gładko pokonała Łesię Curenko oraz Alison Riske

- **Z Danką Kovinić liderka światowego rankingu zmierzy się po raz pierwszy**
- **Iga Świątek śrubuje serię kolejnych zwycięstw. Polka wygrała już 30 meczów z rzędu**
- **W 2020 roku triumfowała na kortach ziemnych w Paryżu, co było wówczas sensacją**

Iga Świątek w Paryżu idzie jak burza. Najpierw nie dała szans Ukraince Łesii Curenko, a potem gładko ograła Amerykankę Alison Riske. Obu rywalkom liderka rankingu **WTA** oddała ledwo po dwa gemy.

W sobotę na drodze do awansu do czwartej rundy **French Open** stanie naszej tenisistce zawodniczka z Czarnogóry. Daria Kovinić po raz pierwszy zmierzy się z Igą Świątek i na pewno nie będzie faworytką tego starcia.

Kovinić zajmuje w rankingu dopiero 94. pozycję, choć trzeba pamiętać, że przed sześcioma laty zajmowała nieźle, 46. miejsce. Zawodniczka z Bałkanów nie ma też w dorobku żadnego wygranego turnieju **WTA**. Dla porównania, **Iga Świątek** wygrała już osiem takich turniejów.

Z imprezy odpadają kolejne faworytki, jednak **Iga Świątek** w Paryżu kontynuuje zwycięską serię. Polka wygrała już 30 meczów z rzędu. 20-latką ma za sobą też pięć kolejnych wygranych turniejów: w Dosze, Indian Wells, Miami, Stuttgartcie i Rzymie.

W Paryżu Polka sensacyjnie zwyciężyła w 2020 roku. Teraz jest kandydatką numer jeden do kolejnego wielkoszlemowego tytułu.

Wg Radia Polskiego



Roland Garros 2022: Hubert Hurkacz - David Goffin. Polak zrewanżuje się za porażkę w Rzymie?

ostatnia aktualizacja: 28.05.2022 07:00

Hubert Hurkacz i David Goffin spodziewają się długiego, zaciętego starcia w trzeciej rundzie French Open w Paryżu. - To nie będzie łatwy mecz - powiedział belgijski tenisista.



Hubert Hurkacz spodziewa się ciężkiej przeprawy w meczu z Goffinem

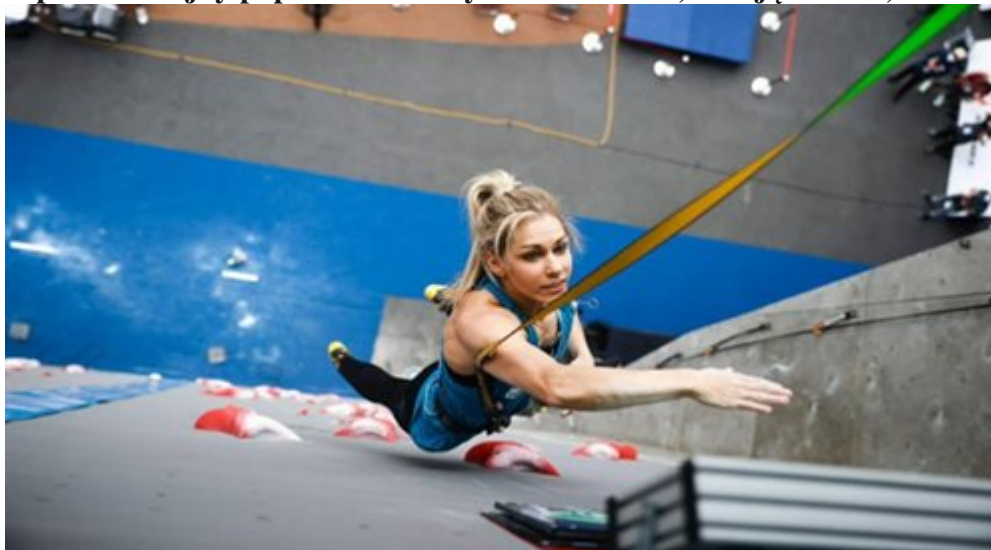
Rewanż za rzymski rollercoaster

Hurkacz i Goffin szykują się na ciężkie spotkanie, bo wciąż mają żywe wspomnienie ich jedynej do tej pory konfrontacji. Grali 10 maja w pierwszej rundzie w Rzymie. Belg wygrał po blisko dwóch i pół godzinie 7:6 (10-8), 7:6 (7-2).



PS we wspinaczce: Aleksandra Mirosław znów to zrobiła. Rekord świata i wygrana w Salt Lake City

Aleksandra Mirosław wygrała zawody Pucharu Świata we wspinaczce sportowej na czas w Salt Lake City. To trzecie zwycięstwo Polki w trzecim starciu w sezonie. Dodatkowo Mirosław po raz kolejny poprawiła własny rekord świata, notując czas 6,53 s.



Aleksandra Mirosław znowu okazała się bezkonkurencyjna

- **Aleksandra Mirosław wygrała trzecie zawody w sezonie, po raz drugi bijąc rekord świata**
- **W finale Polka pokonała Amerykankę Emmę Hunt, która nie ukończyła rywalizacji**
- **Świetnie spisały się też pozostałe Polki. Aleksandra Kałużka zajęła trzecie, a Natalia Kałużka - czwarte miejsce**

Bezkonkurencyjna Aleksandra Mirosław

Aleksandra Mirosław dominuje od początku sezonu Pucharu Świata we wspinaczce sportowej. Polka rozpoczęła od wygranej w Seulu przed trzema tygodniami. Wówczas w eliminacjach poprawiła też należący do niej rekord świata, notując czas 6,64 s.

Przed tygodniem Polka triumfowała w Salt Lake City. W kolejnych zawodach w tym amerykańskim mieście znowu okazała się bezkonkurencyjna.

Kolejny rekord w eliminacjach

Już eliminacje były popisem Aleksandry Mirosław. Reprezentantka Polski pokonała ściankę w czasie 6,53 s, po raz kolejny bijąc rekord świata.

W głównej rywalizacji **Aleksandra Mirosław** udowodniła swoją dominację. W finale pokonała Amerykankę Emmę Hunt, która nie utrzymała się na ścianie. We wcześniejszych rundach Polka nie dała szans Ukraince Tatianie Kolkotynie oraz Francuzce Capucine Viglione.

Znakomicie wypadły też pozostałe reprezentantki Polski - trzecia była Aleksandra Kałużka, a czwarta jej siostra, Natalia. Kolejne Polki odpadły w 1/8 finału - Patrycja Chudziak została sklasyfikowana na dziewiątym miejscu, a Anna Brożek na 15. pozycji.

Następne zawody we Włoszech

Wśród mężczyzn czwarte miejsce zajął Marcin Dzieński. W "małym finale" miał czas 5,56 s i nieznacznie uległ Włochowi Ludovicowi Fossalemu - 5,49 s. Zwyciężył Indonezyjczyk Veddiri Leonardo - 6,33 s. Jego finałowy rywal Austriak Tobias Plangger odpadł od ściany.

Kolejne pucharowe zawody na czas odbędą się w dniach 10-12 czerwca we włoskim Bressanone.



Informacje klubowe

Ognisko Klubu Polskiego w ogrodzie parafii Świętego Bartłomieja w Pradze 9 – Kyje, ul. Prelatská 12 W sobotę 18 czerwca 2022 r. od godziny 16

**Dojazd autobusami 181 lub 110 do przystanku autobusowego Kyje,
lub pociągiem do stacji Praha – Kyje: odjazd z dworca Masaryka: 15:29 - przyjazd: 15:38, lub
odjazd z dworca Masaryka: 14:59 - przyjazd: 15:08**

Na naszych spotkaniach kierujemy się hasłem:
Każdy gościem – każdy gospodarzem
Domowe smakołyki mile widziane!

ZAPRASZAMY!



Informacja z Wydziału Konsularnego

Cykl filmów „Polacy świata” promujący sukcesy naszych rodaków

Szanowni Państwo,

Z nieukrywaną satysfakcją uprzejmie informuję, że MSZ RP we współpracy z TVP Polonia przygotowało 32 odcinki cyklu „Polacy świata”, prezentującego historie wybitnych Polaków, którzy zmuszeni do opuszczenia ojczyzny i żyjąc w różnych zakątkach świata przyczynili się do rozwoju wielu dziedzin nauki i sportu. W formie 5-minutowych etiud filmowych prezentowane są postaci Polaków, którzy swoją postawą przyczyniali się do zachowania tożsamości i rozwoju polskości na świecie. Dostęp do cyklu „Polacy świata”: <https://polonia.tvp.pl/55650523/polacy-swiatu-odcinki>

Zachęcam do wykorzystania powyższych materiałów w Państwa pracy polonijnej. Proszę o rozważenie umieszczenia linku do tych etiud filmowych na Państwa stronach internetowych i forach społecznościowych. Z wyrazami szacunku,

Artur Łukiańczuk, Konsul RP, Kierownik Wydziału Konsularnego i Polonii



Redakcja: Władysław Adamiec, e-mail: w.adamiec@seznam.cz

Komplet numerów MERKURIUSZA można znaleźć na stronach KLUBU POLSKIEGO w Pradze – www.klubpolski.cz



Merkuriusz Klubu Polskiego rocz. 17/2022 „Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach Zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom

